

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119 i 64.730.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

Prezydent Rzplitej w Zgierzu

Zgodnie z zapowiedzią, prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki przyjechał w dniu wczorajszym do Zgierza. Przyjazd ten miał charakter ściśle prywatny i nastąpił na skutek zaproszenia ze strony dyrekcji firmy Przemysł Chemiczny. Nie zatrzymując się nigdzie prezydent udał się wprost do fabryki, gdzie został dokładnie poinformowany o całokształcie fabrykacji.

Po zwiedzeniu fabryki odbyła się konferencja, która miała charakter ściśle fachowy. Na wstępie prezydent wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wskazał, że przyjazd jego do Zgierza jest pierwszym etapem w zwiedzeniu fabryk chemicznych w Polsce. Po zwiedzeniu wszystkich fabryk zostanie powzięta decyzja, co do pomocy państwowej dla tych fabryk. W ten sposób wytwórczość chemiczna w Polsce będzie mogła całkowicie niezależnie się od zagranicy.

Po konferencji odbył się obiad, wydany na cześć prezydenta, po czym nastąpił wyjazd do Spaly.

(s)

Na pomoc generałowi Nobile spieszą z całego świata ekspedycje ratownicze

STOKHOLM, (Pat) Parowiec „Tanja”, wiozący drugą część ekspedycji szwedzkiej wyruszającej na pomoc gen. Nobile, oraz trzy samoloty, przybyły do Narwik. Parowiec zabiera wielkie ilości benzolu, jedyne materiału palnego, który nadaje się do użytku na potężnym hydroplanie „Upland”, udającym się na rozkaz rządu w dniu dzisiejszym bezpośrednio do Spitzbergu, gdzie ma przybyć w niedzielę. Parowiec „Quest”, wiozący inną część ekspedycji, dotarł do północy krańców Norwegii. Przybycie obu parowców do Spitzbergu oczekiwane jest w niedzielę.

WIEN (Pat) „Mittagszeitung” donosi z Oslo, że położenie załogi „Italii” jest o wiele bardziej niebezpieczne, niż w początkach przypuszczano. Nobile oraz jego towarzysze są bardzo skąpo wyposażeni, gdyż prawie niczego nie zdołali ze statku wyratować. Prowiant ich składa się wyłącznie z preparatu biszoptowego. Posiadają oni tylko dwa worki, 3 koce i namiot. Z Kinsbay donoszą, że przez dzień wczorajszy nie otrzymano żadnej depeszy iskrowej od gen. Nobile.

OLSO (ATE) 14.6 Do Kinsbay przybył inżynier duński Warming oraz Duńczyk Dangen z zaprzęgiem psów. Okręt „Braganza”, który jutro przybywa do Kinsbay ma zabrać ze sobą ów zaprzęg udając się na poszukiwania rozbitków Italji. Rzeczoznawcy sądzą, że wyprawa ratunkowa musi być przeprowadzona najpóźniej w ciągu dni 14 o ile by mogła być uwieńczona powodzeniem. „Braganza” wykryła, że na szerokości geograficznej 80 stop. 30 minut istnieje powłoka lodowa półtora metra grubości. Obawiają się, że rosyjski łamacz lodów, który udaje się w te okolice nie zdoła sobie tamtejszy utworować drogi. Burza na Szpicbergu ustąpiła. Dziś słońce świeci.

OLSO (ATE) 13.6 Donoszą z Kinsbay: Pomimo iż stwierdzono miejsce, w którym znajduje się generał Nobile wraz z rozbitkami, niepodobna dotychczas było się dowiedzieć co się stało z resztą załogi, którą porwał balon. Okręt „Braganza” doniósł, że na wschód od przylądka północnego znajdują się olbrzymie kry lodowe, które nie pozwalają na przedarcie się ku wschodowi. Można tam się dostać tylko samolotami. Lotnik Holm i jego mechanicy, którzy musieli się opuścić przed kilkoma dniami około Brandybay musieli przedsięwziąć środki ostrożności wobec białych niedźwiedzi, których zwabił zapach worków zrobionych ze skór renifera. Wczoraj gęsta mgła nie pozwoliła na dokonanie wywiadu lotniczego.

LONDYN (ATE) 13.6 Od nocy z włorku na środę brak wszelkich wiadomości iskrowych od generała Nobile. „Braganza”, która z wielkim trudem wróciła do Kinsbay, wyruszyła dziś znowu w kierunku północno-wschodnim. „Braganza” wiezie ze sobą zaprzęg psów aby wzdłuż brzegu wyruszyć ku północy na spotkanie trzech ludzi, którzy z „Italji” podążają ku wybrzeżu.

Dzień pracy marsz. Piłsudskiego

Wczoraj o godz. 11.30 marsz. Piłsudski przyjął w Belwederze prezesa związku legionistów dr. Piestrzyńskiego i mecenasa Ant. Staniewicza, członków komitetu wykonawczego uroczystości legionowych na Polskiej Górze i pod Kościuchówką na Wołyniu. Prosilili oni o przyjęcie nad uroczystościami temi protektoratu. Marszałek Piłsudski wyraził na to swą zgodę. Od godz. 12 do godz. 13.30 pan marsz. konferował z wicepr. Bartlem, po czym przyjął p. Lindsaya ambasadora angielskiego w Berlinie.

Ambasador Lindsay w Warszawie

Przybył do Warszawy ambasador angielski w Berlinie sir Robert Lindsay, który odwiedził swego przyjaciela posła angielskiego w Warszawie p. Erskine'a. Wczoraj w poselstwie angielskim odbyło się na cześć gościa przyjęcie.

Korzystając z pobytu w Warszawie złożył p. ambasador Lindsay kurtuazyjną wizytę p. szefowi rządu polskiego marsz. Piłsudskiemu.

Antypolskie szykany w. m. Gdańska zostały w zarodku stłumione i zlikwidowane

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W ostatnich dniach opinia polska była zaalarmowana wiadomościami o różnych trudnościach, czynionych flocie polskiej na wodach gdańskich.

Jak się dowiadujemy, trudności te były konsekwencją nieporozumienia i zostały zlikwidowane. A więc przede wszystkim w miejscowości Schiewenhorst przy ujściu Wisły gdańskie władze zatrzymały dwa statki polskie, ponieważ nie było tam straży celnej dla dokonania odprawy.

Po porozumieniu się z władzami gdańskimi, statki polskie zo-

stały przepuszczone. Odpowiedni urzędnicy będą delegowani do wspomnianej miejscowości dla dokonywania na przyszłość odprawy, nieodzownej przy wzmożeniu eksportu węgla polskiego.

Drugie zajście, mianowicie zakaz przybijania statków „Żegluga Polskiej” do mołu w Sopotach, wynikało z przyczyny normalnej korespondencji pomiędzy przedsiębiorstwem państwowym „Żegluga Polska” a towarzystwem „Weichsel”.

I to zajście zostało zlikwidowane i statki polskie do mołu sopockiego mogą swobodnie przybijać.

Hegemonja Kościoła w Polsce

Rząd jest bezsilny wobec ograniczania przez kler swobód obywatelskich

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym minister oświecenia p. Dobrucki nadesłał odpowiedź na interpelację P. P. S. w sprawie słynnego orędzia biskupa Łukomskiego z Łomży o udziale kleru w akcji wyborczej.

W orędziu tem, jak wiadomo, biskup zalecał księżom, aby nie udzielali posług duchownych wierzącym, którzy głosują na listy lewicowe.

Minister w odpowiedzi oświadczył, że list pasterski dotyczy we-

wnętrznego kościelnego stosunku, wobec tego rząd nie mógł interwenjować. Ale ponieważ były objawy zaniepokojenia wśród ludności, wywołane przez orędzie biskupa, rząd zwrócił uwagę wyższej hierarchii duchownej na ten fakt i jego konsekwencje, co musiało wpłynąć na złagodzenie zapowiedzianych w liście pasterskim kar kościelnych. W tym stanie rzeczy minister nie miał powodu do wydania dalszych zarządzeń.

„Wy” i „pan” Jak należy tytułować szeregowców?

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W „Dzienniku rozkazów M. S. Wojsk.” ogłoszono rozkaz o tytułowaniu szeregowych.

Na mocy regulaminu służby we wnętrzej wszyscy szeregowi w służbie mają być tytułowani przez „wy”, poza służbą podoficerowie od sierżanta w górę przez „pan”, a młodsi podoficerowie od plutonowego w dół i szeregowi przez „wy”.

Gwałtowna burza

rozpedziła eskadrę samolotów szturmowych.

LE BOURGET, (PAT). Eskadrę, złożoną z 21 samolotów szturmowych, lecącą z Nancy, spotkała w nocy przed powrotem do aerodromu gwałtowna burza. Zaledwie 4-m samolotom udało się normalnie wylądować na lotnisku.

Z pomiędzy pozostałych jeden rozbił się przy lądowaniu, przyczem lotnicy nie ponieśli szwanku jeden samolot przewrócił się w powietrzu, a lotnicy odnieśli rany, inny rozbił się o ziemię, zabijając jednego z lotników i raniąc drugiego.

Czterem samolotom udało się wylądować w okolicy lotniska, przyczem doznały one mniej lub więcej poważnych uszkodzeń. Los pozostałych samolotów nie jest dotychczas znany.

W ciągu 48 godzin przeprowadzi senat całą dyskusję budżetową

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym przewodniczący klubów senackich zebrał się u marszałka Szymańskiego dla ułożenia za przykładem sejm porządku prac i zegara budżetowego.

Ustalono, że pierwsze plenum senatu, poświęcone budżetowi,

odbędzie się 20 czerwca. Zakonczenie prac ustalono na 26 b. m. Ogółem na dyskusję wyznaczono godzin 30, a więc trzecią część tego, co wynosił zegar sejmu, chociaż liczba senatorów stanowi tylko czwartą część posłów. Poza tem obliczono, że 18 godzin zajmą mowy przedstawicieli rządu i referentów.

Likwidacja ciężkiego błędu

Reakcyjny wniosek p. Trąpczyńskiego odrzucono jednogłośnie

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie nowej komisji kontroli długów państwowych. Przewodniczył prof. Krzyżanowski.

P. Trąpczyński usiłował ponownie uchwałę komisji poprzedniej kadencji o niezatwierdzenie emisji 4 proc. premjowej inwestycyjnej pożyczki wewnętrznej, przewidzianej, jak wiadomo, przeważnie na spółdzielnie robotnicze budowlane.

Wniosek Trąpczyńskiego został odrzucony 6 głosami, przeciw jednemu.

Za pożyczką głosowali przedstawiciele B. B., postawie Krzyżanowski i Byrka, i senator Boguszewski, przedstawiciele „Wyzwolenia” poseł Malinowski i sen.

Januszewski, i przedstawiciel PPS poseł Paczek.

Do podpisania obligacji zostali upoważnieni pp. Byrka i Januszewski.

Wczorajsza uchwała jest likwidacją ciężkiego błędu, popełnionego przez poprzedni skład komisji.

Dr. EBIN
AKUSZER-GINEKOLOG
powrócił.

Wielec ludzie

(1) Miesięcznik nowojorski „American” zorganizował komisję z 10 obywateli amerykańskich, której powierzono wydanie opinii, kto z żyjących ludzi zasługuje na miano wielkiego. Do komisji weszli: biskup, senator, wydawca, piarsz, kaznodzieja i profesorowie rozmaitych fakultetów. Rezultatem ich długotrwałych narad było zestawienie listy wielkich ludzi w następującym porządku:

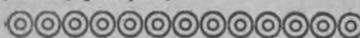
- Edison
- Mussolini
- Einstein
- Bernard Shaw
- Henry Ford
- Paderewski
- Ryduard Kipling
- Curie - Skłodowska
- Clemenceau
- Miss Jane Addams
- Orville Wright
- Marconi

Jak widzimy lista powyższa za wiera 5 ludzi nauki, 4 przedstawicieli sztuki, 2 polityków i 1-go przemysłowca. Na 12 wybrańców jest 4 amerykański, 2 angielski, 2 polski, 2 włoski, 1 francuz i 1 niemiec.

Konstytucja królestwa Saby

Prof. James A. Montgomery, z uniwersytetu w Pensylwanii, omawiał przed swymi słuchaczami znalezienie w południowej Arabii dokumentu, będącego dowodem, że królestwo Saby było państwem o konstytucji parlamentarnej, będącej niejako zapowiedzią dzisiejszej konstytucji angielskiej. Starożytny parlamentarny dokument, jest bez daty i prawdopodobnie pochodzi z czasów późniejszych, niż owej królowej, która odwiedziła Salomona. Odwiedziny te od były się mniej więcej około 1.000 lat przed Chrystusem, a dokument — tak sądzi prof. Montgomery, — jest z okresu o wiele późniejszego bliskiego już chrześcijańskich czasów.

Oprócz określenia podstawowych ustaw królestwa Saby, dokument głosi, że wola ciała ustawodawczego, albo przedstawicieli obszarów królestwa jest równej wagi, co dekrety królewskie. Dokument rozporządza opublikowanie praw, „by każdy, kto chce, mógł się przekonać”. Dalej jest mowa o zebraniach parlamentu, z czego wynika, że system konstytucyjny państwa był ustalony. Ówczesna Saba była kwitnącym państwem z doskonałym systemem wodnym i urodzajną ziemią, która dziś z powodu posuchy stała się jałową pustynią.

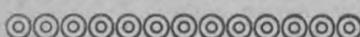


Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych
Przyjmuje od 5 do 9 wiecz

Sienkiewicza 34, tel. 59-40 2-90



Zagraniczna polityka sowietów zaprzepaszczają zdobycze Rosji na terenie międzynarodowym

Paryż, w czerwcu.

W paryskim lokalu redakcyjnym rosyjskiego pisma emigracyjnego „Dni”, wychodzącego pod naczelną redakcją byłego szefa rosyjskiego rządu tymczasowego, A. F. Kiereńskiego, odbywają się regularnie konferencje polityczne, w których udział biorą najwybitniejsi przedstawiciele rosyjskiej emigracji politycznej w Paryżu.

Na jednej z takich konferencji wygłoszony został w tych dniach ciekawy referat na temat obecnej polityki sowieckiego komisarjatu spraw zagranicznych, który wśród obecnych wywołał wielkie zainteresowanie i pociągnął za sobą ożywioną i rzeczową dyskusję. W dyskusji tej wziął również udział sam Kiereński, który w sposób niezwykle interesujący omówił poruszone przez referenta Szackiego problemy. Przedewszystkiem zauważył Kiereński, że referent nie zdołał w całej pełni wykazać różnic, istniejących między polityką międzynarodową komunistyczną, a poczynaniami sowieckiego komisarjatu spraw zagranicznych. Nie nastąpiło to jednak z winy referenta, lecz jest jedynie wynikiem

faktycznego stanu rzeczy, polegającego na tem, że „komintern jest w swej istocie instrumentem w rękach komisarjatu spraw zagranicznych, a obie te instytucje są znów instrumentami w rękach ogólnej związkowej partji komunistycznej, która w ten sposób kieruje dwiema instytucjami zagraniczo - politycznymi: kominternem i komisarjatem spraw zagranicznych. Politbiuro wydaje swe instrukcje raz jednej, raz drugiej z obu instytucji, co zależne jest od okoliczności, miejsca i czasu”.

Przechodząc do omówienia innych kwestji, poruszonych w referacie Szackiego, Kiereński oświadcza: „Nie zgadzam się również z onnemi twierdzeniami referenta, w szczególności zaś z twierdzeniem, jakoby bolszewicy kontynuować mieli politykę starego rządu rosyjskiego. Nie jestem, jak panom wiadomo, zwolennikiem starego regime'u rosyjskiego, w danym jednak wypadku muszę stanąć w jego obronie. Ten stary rząd w dziedzinie polityki zagranicznej zrobił jednak cośkolwiek dla Rosji. W jaki sposób bolszewicy kontynuują politykę rządu car-

skiego, widzimy najlepiej z ich polityki w stosunku do Persji, Turcji i t. d. W Persji bolszewicy stracili wszystko to, co zdobył rząd carski, kapitulując zupełnie przed anglikami. W Turcji — rząd carski miał, jeśli nie Dardanele, to przynajmniej pewne gwarancje, dotyczące korzystania z cieśnin. To samo powiedzieć można i o Mandżurji. Sam referent przyznaje, że Rosji pozostała już tylko Mongolja, ten głuchy step, dokąd nie dotarli jeszcze cudzoziemcy, — choć i tutaj obserwować już można pewną ekspansję ze strony Japonji.

Jeśli byśmy nawet chcieli uznać istnienie pewnej różnicy między polityką kominternu a polityką komisarjatu spraw zagranicznych w Mongolji, to nawet w tym wypadku nie moglibyśmy się zgodzić z twierdzeniem, jakoby komintern w rozwoju wypadków w Mongolji nie był interesowany. Przez Mongolję przecież idzie broń dla Fenga, w Mongolji przecież zbiegają się obecnie nici wszystkich intryg przeciwko Chinom. Wszystko to stanowi właśnie sferę interesów kominternu i jego polityki na Dalekim Wschodzie”.

Zastanawiając się nad problemem, jaka właściwie polityka jest Rosji potrzebna, Kiereński mówi: „Rosji potrzebna jest najwzyczajniejsza polityka powiatowa. Trzeba rozrzedzić tę atmosferę naprężenia, która w stosunku do Rosji wytworzyła się na skutek polityki bolszewików. A w tym celu należy zrezygnować z nowych planetarnych projektów.

Wyzwolona z pod jarzma bolszewickiego Rosja, — zakończył swe przemówienie Kiereński, — nie będzie potrzebowała ani kominternu, ani żadnej innej podobnej instytucji. Nie będzie ona zmierzać do żadnych abstrakcyjnych celów, nie wynikających bezpośrednio z realnych warunków jej bytu państwowo - narodowego. Rosja zdobędzie sobie swą wagę światową i bez tych wymyślonych idei. Wtedy okażą się też wprost śmiesznymi wszelkie rozmowy na temat konieczności stworzenia dla Rosji nowego „kominternu”.

A więc: polityka powiatowa bez idei planetarnych, bez polityki prowokacyjnej — oto wszystko, czego Rosji, zdaniem Kiereńskiego, potrzeba.

Burzliwe życie p. Kołłataj Kandydatki na stanowisko ambasadorki sowieckiej w Paryżu

Prasa donosi, jakoby Sowiety zamianowały panią Aleksandrę Kołłataj ambasadorką w Paryżu.

Wiadomość ta jeszcze niepotwierdzona urzędowo; ze względu zaś na sensacyjny swój charakter winna być traktowana z dużą rezerwą. Niemniej jednak warto przy tej okazji przypomnieć ciekawe zaiste losy tej „Herodbaby” bolszewizmu, jeśli przy ustaleniu kwalifikacji pani Kołłataj nie pogardzimy polskim słownikiem.

Pani Kołłataj jest córką generała i aktorki Morawinej, podobno żydówki. Wyszła za mąż za bogatego właściciela ziemskiego z Czer nihowszczyzny; miała wspaniały pałac w Petersburgu. To jednak nie przeszkodziło jej wcale w intensywnej akcji rewolucyjnej.

W 30 roku życia kierowała strejkami w Paryżu. Podczas wielkiej wojny usiłowała wywołać rewolucję w Warszawie. W charakterze emisariuszki socjalistycznej zjeżdżała całą Europę, zwłaszcza Francję, Belgię, Niemcy, Danję, Szwecję i Norwegję.

W r. 1917, wkrótce po Leninie znalazła się w Rosji. Po rewolucji październikowej została zamianowana komisarzem ludowym (ministrem). Z mężem rozwiodła się, a w cerkwi (!) poświęciła marynarza Dybenkę. Pierwszym jej czynem było zarekwirowanie klasztoru św. Aleksandra

na swoją siedzibę.

Kiedy następnie Dybenko został oskarżony o kontrrewolucję i skazany, Kołłatajowa wyjednała mu ulaskawienie i pozwolenie na wyjazd zagranicę. Teraz zaczyna nową karierę, — karierę dyplomatyczną.

Obejmuje więc stanowisko posła sowietów w Norwegji, w Oslo. Jednak swoim prowadzeniem się doprowadziła do tego, że rząd norweski dał w Moskwie do zrozumienia, iż jeśli już kobieta ma reprezentować Rosję w Oslo, to wolałby kobietę o mniej liberalnym trybie życia... I Dzierżyński żądał odwołania Kołłatajowej z powodu zbyt wystawnego domu pani ambasadorki.

Posłano ją do — Meksyku. I w Meksyku pani Kołłatajowa nie mogła też w spokoju wytrzymać. Zamieszana w jakąś aferę przeciw Callesowi, zmuszona była opuścić Meksyk. Teraz miałaby iść do — Paryża, gdzie swojego czasu kierowała strejkami.

Można wątpić czy się rząd francuski zgodzi na taką przedstawicielkę Rosji w Paryżu.

Dopóki zatem nie będzie urzędowego potwierdzenia tej wiadomości, należy przypuszczać, że mamy do czynienia tylko z sondową niem opinią przez Cziczerina.

Kongres głuchoniemych w Pradze Od 3 do 10 lipca trwać będzie wzorowa dyskusja

W dniach od 3 do 10 lipca odbędzie się w Pradze pod protektoratem prezydenta republiki czechosłowackiej międzynarodowy kongres głuchoniemych. Kongres ten budzi wielkie zainteresowanie nie tylko w Czechosłowacji, ale i zagranicą. Dotychczas zgłosiło się wiele delegatów z całego świata. Komitet przygotowawczy stara się wszelkimi siłami, aby kongres osiągnął swój cel, a mianowicie poprawę bytu głuchych na całym świecie. Kongres będzie miał charakter nie tylko manifestacyjny, ale odbywać się na nim będą wykłady naukowe na temat kwestji prawnych, społecznych i szkol-

nych, dotyczących głuchoniemych. Rząd czechosłowacki udziela biorącym w zjeździe udziału daleko idących udogodnień.

We wtorek, 3 lipca zjadą się goście i delegaci na kongres. Uroczyste otwarcie kongresu odbędzie się 4 lipca. Tego samego dnia odbędzie się przyjęcie gości i delegatów w ratuszu praskim. Wieczorem goście wezmą udział w uroczystościach narodowych na cześć Jana Husa. Reszta dni poświęcona jest na wykłady i właściwe prace kongresu. Omawiana ma być kwestja utworzenia federacji międzynarodowej głuchoniemych. (ps)

Córka Lloyd George'a kandyduje do parlamentu

Miss Megan Lloyd George, najmłodsza córka i nierozłączna towarzyska b. angielskiego premiera, desygnowana jest jako kandydatka stronnictwa liberalnego w najbliższych wyborach z okręgu wyborczego Anglesey. Kandydatura ta wywołała jednak poważne scysje w partji, jako, że kandyduje również adwokat Roberts oraz pułkownik Williams. Ten ostatni zwłaszcza wystąpił wielce gwałtownie przeciwko kandydaturze

miss Lloyd, przypisując wysunięcie jej na kandydatkę względem nic wspólnego z polityką i jej celami nie mającym. Obrażeni stronnicy miss Lloyd George nie pozostali dłużni i rezultatem tej małowbudującej utarczki słownej było zwycięstwo, narazie w obrębie partji, córki Lloyd George'a. Zgromadzenie przedwyborcze opowiedziało się za utrzymaniem jej kandydatury znaczną większością głosów. (ap.)



Dziś i dni następnych! **LUNA** **Dziś i dni następnych!**

Tydzień napięcia i emocji! Podwójny program wytwórni Uniwersal Pictures Corporation.

I. WYSCIG O SZCZĘŚCIE

Karkołomna komedia o niebywałym napięciu z najlepszym automobilistą świata i najsympatyczniejszym aktorem komediowym **REGINALDEM DENNY** w roli głównej.

I. „Władza przestworzy”

7 aktów niebywałych emocji z najlepszym lotnikiem świata **AL. WILSONEM** w roli głównej

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LIDAUERA. — Początek o godz. 4 pp. w soboty, niepełne i święta o g. 1 i pół pp. ostatniego o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans wszystkie miejsca o 50 gr. i 1 zł.

Zgon słynnej sufrażystki.



Emmeline Pankhurst

LONDYN, 14 czerwca. Dziś rano zmarła tu Emmeline Pankhurst, słynna sufrażystka, matka czynnych działaczek na terenie ruchu sufrażystek Christabelli i Estelli.

Ciekawa sprawa została znowu odroczone

Z Warszawy donoszą: W dniu 13 czerwca br. w sądzie pokoju VI okręgu m. st. Warszawy miały odbyć się dwie sprawy, wytoczone przez powodów pp. Bergera i Kasterskiego przeciwko PAST-uj o rachunki za rozmowy telefoniczne w 3-im kwartale roku ubiegłego. Wobec niestawienia się dwóch świadków ze strony powodów (w drugiej sprawie — służącej p. Kasterskiego) rzecznicy powodów wystąpili do sądu z wnioskiem odroczenia sprawy. Pomimo opozycji rzeczników PAST-uj sprawa została odroczone i to na dłuższy czas, gdyż eksperci sądowi wyjeżdżają i wracają dopiero w październiku br. Poza tym powództwo zgłosiło cały szereg nowych pytań ekspertom. A więc nowa zwłoka i rozstrzygnięcie ciekawej sprawy nastąpi nieprędko.

Znowu deszcze

Wczoraj w całej Polsce było dość pogodnie. Temperatury o godz. 8 rano zanotowano następująco: Warszawa 18, Lwów 15, Gdynia 15, Kraków 18, Wilno 13, Poznań 18, Bydgoszcz 17, Zakopane 16, Hała Gąsiennicowa 13, Morskie Oko 10 st. Na dzisiaj P.I.M. przepowiada następujący przebieg pogody: Po przejściowym wroście zachmurzenia oraz opadach, głównie na zachodzie i północy kraju, pogodnie i dość pogodnie. Umiarkowanie, na północy silniejsze, wiatry południowo-zachodnie.

Farmerzy amerykańscy nie chcą słyszeć o kandydaturze Hoovera

PARYŻ 14.6 Donoszą z Nowego Jorku, że w Kansas City gdzie odbywa się kongres republikanów i gdzie uchwalono postawić kandydaturę Hoovera na prezydenta Stanów Zjednoczonych farmerzy w ilości około 2 tys. usiłowali wtargnąć do gmachu obrad kongresu, protestując przeciwko kandydaturze Hoovera. Policja odparła z trudem oddziały farmerów, którzy oświadczyli, że już nie będą przeszkadzać naradom partji, ale w listopadzie rozpoczną gwałtowną kampanję wyborczą przeciwko Hooverowi.

Apetyty prawicy niemieckiej utrudniają socjalistom utworzenie rządu

BERLIN, 14 czerwca. Rokożania w sprawie utworzenia nowego gabinetu nie posunęły się naprzód wczoraj po południu ani wczoraj wieczorem, ponieważ niemiecka partja ludowa domaga się stanowczo, aby socjaliści zgodzili się na wejście stresemannowców także do rządu pruskiego. Herman Mueller zgadza się tylko na pozostawienie Stresemanna i Curtiusa w gabinecie Rzeszy, twierdzi natomiast, że sprawy pruskie są w zadawalający i definitywny sposób sposobem załatwione. Centrum wysunęło wczoraj postulat, że ministerstwo spraw wewnętrznych Rzeszy powinien otrzymać poseł z centrum. Socjaliści stoją na stanowisku, że stanowisko kanclerza i ministra spraw wewnętrznych nie może być zajęte przez żadną inną partję tylko przez socjalistów.

BERLIN, 13 czerwca. (ATE).— Dziś o g. 3 po południu przy szczelnie wypełnionej izbie i trybunach nastąpiło otwarcie pierwszego posiedzenia nowego Reichstagu. Przewodniczącym ze starszeństwa był poseł socjaldemokratyczny Bock, który w krótkim przemówieniu powitał na posiedzeniu kilka słów pamięci ofiar katastrofy kolejowej koło Norymbergji.

Następnie przystąpiono do wywoływania nazwisk wszystkich po-

słów. Po ukończeniu tych formalności jeden z członków przyzdzium odczytał wnioski, które wpłynęły od poszczególnych frakcji, między innymi wniosek komunistów o amnestji, który jednak wyklucza od niej oskarżonych i skazanych za t. zw. „mordy kapturowe”. Na propozycję przewodniczącego obrady nad tym wnioskiem odłożono do posiedzenia jutrzejszego. Przebieg posiedzenia był zupełnie spokojny.

Jutro izba przystępuje do wyboru przyzdzium. Przewodniczącym zostaje niewątpliwie socjal-demokrata Loebe.

Natomiast mało prawdopodobnym jest, aby komuniści uzyskali trzeciego przewodniczącego. Socjaldemokraci bowiem postawili jako warunek głosowania na wiceprzewodniczącego komunistycznego wzajemność komunistów przy głosowaniu na Loebego, na co komuniści się nie zgodzili. Wobec tego socjaldemokraci wstrzymają się od głosowania na wiceprzewodniczącego komunistycznego. Trzecim wiceprzewodniczącym zostanie prawdopodobnie przedstawiciel partji ludowej poseł Kardorff.

BERLIN, 14 czerwca. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie Reichstagu poświęcone wyborom przy-

dium, obudziło powszechne zainteresowanie w kołach parlamentarnych, ponieważ chodziło o to, czy stanowisko III wiceprzewodniczącego otrzyma komunista.

Po otwarciu posiedzenia poseł Bock, przewodniczący ze starszeństwa, oświadczył, że socjaliści wysunęli na przewodniczącego dotychczasowego przewodniczącego Reichstagu, posła Loebeego.

Przy głosowaniu na 445 głosów oddano 70 białych kartek. Socjalista Loebe obrany został przewodniczącym Reichstagu 318 głosami.

Komunista Telman otrzymał 46 głosów, hitlerowiec dr. Frick 11. Loebe, obejmując przewodnictwo wygłosił krótkie przemówienie, podkreślając, że głównym zadaniem parlamentu będzie reforma wyborcza i rozwiązanie wielkich zagadnień politycznych. Następnie przystąpiono do wyboru 3 wiceprezesów. Po zaciętej walce wybrani zostali: centrowiec Esser, von Kardorff i poseł niemiecko-narodowy Graff.

Następnie Reichstag przyjął wniosek komunistów o zwolnieniu nowo wybranego posła komunistycznego Tipenhayera z więzienia.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek.

Wczoraj otwarto Pekin dla komunikacji telegraficznej ze światem

PARYŻ 14.6 (ATE) „Chicago Tribune” donosi z Pekinu, że wczoraj przywrócono komunikację telegraficzną. Dziś ma być przywrócone połączenie kolejowe z Pekinem. Stan wojenny po większej części zniesiono. Generał Yen, którego wojska zajęły Tien-Tsin, zawiadomił ambasady cudzoziemskie w Pekinie że cudzoziemcy mogą być spokojni, gdyż nie istnieją jakiegokolwiek złe zamiary przeciwko nim. Ambasady nie biorą już na serio wezwania rządu południowych Chin, aby nastąpiło natychmiastowe podjęcie rokowań celem zawarcia nowych układów między Chinami i państwami obcymi oraz aby wojska cudzoziemskie natychmiast opuściły terytorjum Chin. Odezwa miała na celu oddziaływanie na masy w samych Chinach. Generał Yen w rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył, że z Pekinu przybędzie do Tien-Tsinu 20 tys. żołnierzy południowych, aby utrzymać spokój i porządek.

LONDYN 14.6 Donoszą z Pekinu, że w środę

odbyło się pierwsze spotkanie pomiędzy generałami Fengiem i Yengiem, które doprowadziło do zupełnego porozumienia. Generał Feng został uznany przez generała Yenga dowódcą wojsk okręgu Pekin Tien-Tsin. Generał Feng odbył dłuższą konferencję z ambasadorem japońskim, którego usiłował skłonić do wycofania wojsk japońskich z dzielnicy dyplomatycznej Pekinu. Ambasador japoński odpowiedział, że oddziały te będą mogły być wycofane jedynie w razie ogólnej ewakuacji wojsk japońskich z Chin.

LONDYN 14.6. — Przybyły do Pekinu generał Yeng oświadczył dziennikarzom, iż przywódctw Kuo min-Tangu chce współpracować z wszystkimi cudzoziemcami za wyjątkiem rosyjskich komunistów. Przywództwo rządu przekonane jest, iż rosyjskich komunistów należy tępić i ruch komunistyczny likwidować. Generał Yeng oświadczył, iż próby cudzoziemców wywołania konfliktu między nim a generałem Fengiem nie powiodły się, ponieważ obaj oni dążą do jednego celu.

Kwiatki prowincjonalne niechlujstwa Garść wrażeń inspektorów sanitarnych

Nadzwyczajni inspektorzy sanitarni przywieźli, jak zwykle, ze swej podróży całą kopalnię wesołych opowieści, opartych na autentycznych faktach. Oto kilka z nich: W gminie Zakrzów, pow. radomskiego, kontroler, przejeżdżając drogą, ujrzał chałupę poproszącą tonącą w brudzie. Pod oknami kupy gnoju, przed wejściem olbrzymia kałuża, w której babrało się kilkoro dzieci.

— Kto tu mieszka w tym brudzie? — zapytał inspektor.
— Ano, sam wójt — mówi jeden z sąsiadów.
— Dawać mi w tej chwili tego wójta — wola zdenerwowany inspektor.
— Kiedy wójta niema we wsi.
— A gdzie się podział?
— Ano w sejmie tera zasiada... Okazało się, że brudna chałupa należy do posła na sejm Józefa Baćmaga.

W historycznym Czarnolesiu w Kieleckiem dziwne zaobserwowano zjawisko. Im bogatszy gospodarz, tem brudniejsze obejście.
— Dlaczego nie sprzątaacie podwórza? — pyta inspektor jednego z najbogatszych chłopów.
— Samemu to jakoś nieładnie — odpowiada chłop, a parobek za drogo kosztuje...

Miasteczko Przytyk postanowiło się zeurpeizować. Po walnej naradzie w magistracie na

wniosek burmistrza postanowiono wybudować ubikację za miastem nad rzeczką.

Wzniesiono piękny murowany pawilonik. Przez kilka dni przy pawiloniku panował taki ścisk, że musiano przed drzwiami ustawić t. zw. „młynek”, przez który ludzie mogli przechodzić pojedynczo — i to jednak nic nie pomogło. Mieszkańców Przytyka ogarnął taki szal higieny, że znosili do ubikacji nawet śmiecie i pomyje.

Wkrótce pawilonik stał się podobny do chlewa.

I wtedy zapadła w magistracie uchwała zamknięcia drzwi ubikacji na klucz, aż do czasu wydania przez magistrat specjalnych przepisów o sposobie używania tego zakątką.

W Małogoszczy inspektor odwiedził „mykwę”. W nieskanalizowanym basenie stała tłusta, mętna, cuchnąca woda.

— Dlaczego nie zmieniacie wody?

Panie naczelniku — odpowiedział kierownik „mykwy”. —

Czy wiecie, że...

...zarówno w Palestynie, jak w Transjordanii usunięto zupełnie niebezpieczeństwo szarańczy, wyteplwszy wszy stłkie młode rojowiska. Walka z szarańczą odbywała się za pomocą miotaczy atomieni.

...Jawa przysięgłych w Przemyslu uznała za właściwe uniewinnić żonobójcę Michała Szybiaka, który przyznał się do zbrodni, ale usprawiedliwił się tem, iż żona jego była chorowita i niegospodarna.

...w stanie Ceara w Brazylii wydarzyło się kilka wstrząśnień ziemi. O sile wstrząśnień oraz o szkodach, które one wywołały, dotychczas n.ema wiadomości.

...od kilku dni zanichano w Moskwie wypieku chleba pszennego. Cukier znikł prawie zupełnie z rynku moskiewskiego.

Badanie nadużyć wyborczych wywołuje tarcia w łonie komisji sejmowej

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej poseł Putek przedstawił projekt regulaminu komisji dla zbadania nadużyć wyborczych. Projekt ten, ustalając dla komisji bardzo szerokie kompetencje przyjęty został po dyskusji przez komisję w drugim czytaniu z małemi poprawkami.

Po zakomunikowaniu przez przewodniczącego wyniku głosowania poseł Sobolewski imieniem BB. oświadczył, iż wobec tego, że stanowisko komisji administracyjnej sprzeczne jest z kompromisem ustalonym między marszałkiem sejmu, min. spr. wewn., przewoźniczącym komisji i referentem — BB w pracach komisji nadzwyczajnej udziału nie weźmie.

Przewodniczący pos. Polakiewicz (BB) podkreślił również, że jego zdaniem sprawa została załatwiona inaczej, niż to ustalono u marszałka Daszyńskiego. Dla odbycia 3-go czytania wyznaczono następnego posiedzenie komisji na dzisiaj.

Czego nie wolno tknąć egzekutorom.

Magistrat warszawski bierze pod rozwagę wyłączenie z pod egzekucji podatkowych pewnych mebli i sprzętów stanowiących minimum potrzeb każdej rodziny.

To minimum stanowić mają: 1 ubranie, komplet bielizny, łóżko, bielizna pościelowa, naczynia kuchenne, szafa odzieżowa, stół w każdym pokoju i krzesła w ilości odpowiadającej liczbie zajmujących mieszkanie osób.

Wniosek ten napewno znajdzie dostateczną liczbę głosów i panowie egzekutorzy nieco pohamują swoją zbytnią gorliwość.

Ściąganie zaległych podatków nie może być jednocześnie uniemożliwieniem egzystencji niezdolnych rodzin.

Na wybrzeżu korynckim obsuwają się wały góry

ATENY 14.6. Z okolic nawiedzonych ostatnio trzęsieniem ziemi donoszą o nowych niepokojących objawach geologicznych.

W zatoce Korynckiej część wybrzeża, znajdującego się naprzeciwko góry Perahora obniżyła się wyraźnie. Obniżenie w niektórych miejscach sięga 100 metrów.

Z góry Geranja z nieustalonych dotąd przyczyn runęła masa złomów i bloków skalnych, szercząc wśród ludności nieopisaną panikę. Ludność obawia się, iż są to oznaki nowego zbliżającego się trzęsienia ziemi.

poco? Dziś już nikt nie będzie się kąpał, a do jutra wszystko brudne osiedzie na dnie.

— A nowej wody nie nalewacie?

— Owszem, dlaczego nie? Codzień dolewa się 10 wader...

Rekordowy podwójny program!

1) Wzruszający dramat w 10 aktach p. t. **„Aloma Córa Morza”**
W rolach głównych: Gilda Gray i Warner Baxter.

2) Nadzwyczajna komedia p. t.: **„Niewiniątko z Temperamentem”**
W rolach głównych: Marion Davies, Matt Moore i inni.

Następny program w GRAND-KINIE.

Kto ma prawo do urlopu?

Wobec bliskiego terminu udzielenia urlopów pracownikom, podajemy poniżej ważniejsze przepisy ustawowe w tej kwestji.

Prawo do urlopu przysługuje pracownikom zarówno fizycznym, jak i umysłowym, zatrudnionym w przemyśle, handlu, biurowości, komunikacji, w przewozie, oraz w innych zakładach pracy, z wyjątkiem przedsiębiorstw sezonowych w których praca trwa krócej, niż 10 miesięcy w roku.

Nie podlegają jednakże tej ustawie o urlopach zakłady rzemieślnicze, zatrudniające czterech lub mniej pracowników.

Pracownicy fizyczni mają prawo po upływie roku pracy w danym przedsiębiorstwie do płatnego urlopu ośmiodniowego, a po 3 latach pracy — do urlopu 15-dniowego.

Pracownicy młodociani, poniżej lat 18, korzystają po roku pracy nieprzerwanej, z 14-dniowego urlopu. Z powyższego urlopu korzystają również terminatorzy i uczniowie, nie wyłączając zakładów zatrudniających do 4 pracowników.

Wszystkim pracownikom, pracującym umysłowo, zatrudnionym w handlu, przemyśle i biurowości, po półrocznej nieprzerwanej pracy, przysługuje urlop dwutygodniowy, po rocznej zaś jednomiesięczny urlop płatny, nieprzerwany.

Pracownik traci prawo do urlopu, jeżeli sam wypowiedział po sadę, lub jeżeli rozwiązanie umowy nastąpiło z jego winy.

Pracownik traci prawo do otrzymania wynagrodzenia za czas urlopu, o ile w czasie urlopu będzie pracował w innym przedsiębiorstwie. Ustalenie kolejności urlopów nastąpić powinno na podstawie wzajemnego porozumienia; w braku zgody decyduje inspektor pracy.

W okresie od 1-go maja do 30 września winno korzystać z urlopów co najmniej 50 proc. ogólnej liczby pracowników, zatrudnionych w danym przedsiębiorstwie.

W razie niewykorzystania przez pracownika z przysługującego mu prawa do urlopu w czasie wyznaczonej mu w liście kolejności, pracownik nie może żądać udzielenia mu w innym terminie, z wyjątkiem wypadku niekorzystania z urlopu z powodu choroby — ani też wymagać z tego tytułu żadnego dodatkowego wynagrodzenia.

W wypadku, gdy pracownik pracuje w przedsiębiorstwie mniej niż 6 dni w tygodniu, płaca za jeden dzień urlopu nie może być niższą od normalnego dziennego zarobku pracownika w tym stosunku, w jaki przeciętna ilość dni pracy na tydzień, w poprzedzającym urlopu trzymiesięcznym okresie mniejsza jest od 6-ciu.

Dr. med. H. Lajchter
Stomatolog
Konstantynowska 9,
telefon 49-66
przyjmuje od 1/2-5 do poł.

Urzednicy oskarzają sejm i rząd, moralnie odpowiedzialnych za nędzę pracowników państwowych

Kwestja poprawy bytu urzedników państwowych jest od szeregu lat stałym przedmiotem rozważań i memorjatów ze strony zrzeszeń zainteresowanych i prasa niejednokrotnie zajmowała przychylnie stanowisko względem tego nader ważnego zagadnienia społecznego, jednakowoż, jak dotąd, słowo prasy nie znalazło oddźwięku w sferach miarodajnych i definitywne uregulowanie zagadnienia nie nastąpiło, albowiem wyłaniały się zawsze inne kwestje gospodarcze państwowe wymagające uregulowania przed sprawą urzedniczą.

Od lat 10 rzesze urzednicze w odrodzonym państwie walczą z niedostatkami i odczuwają w całej pełni brzemień przewalających się kataklizmów dziejowych i gospodarczych, w szczególności zaś od czasu wprowadzenia złotego tj. od roku 1924, głodowe pensje urzedników państwowych uległy minimalnej zmianie, gdyż przyznany 10 proc. dodatek do uposażenia był podwyżką nieznaczną, wartość tego dodatku już w chwili jego przyznania zniweczona została przez nagły wzrost drożyzny.

Licząc od dnia obowiązywania obecnej mnożnej (43 gr. za punkt) tj. od 1 października 1925 r. do końca marca 1928 roku drożyzna wzrosła o 57,1 proc., czyli że uposażenia urzednicze winny być zwiększone o 57 proc., z czego wynika, iż po odliczeniu 10 proc. który, już otrzymują, podwyżka uposażeń urzedników państwowych wynosić winna 47 proc.; przytem należałoby się wyrównanie każdomiesięcznej różnicy między uposażeniem otrzymanem, a tem, jakiego by się nam należało, gdyby było podwyższone równomiernie ze wzrostem drożyzny.

Rząd, do którego od szeregu lat zgłaszały się delegacje poszczególnych związków urzedniczych nietylko, że nic nie uczynił ku ulżeniu doli urzedników, ale zdobywał się zawsze na odprawę tych delegacji z kwitkiem, pomimo, że równowaga budżetu została uszczuplona i bilans z okresu sanacyjnego wykazuje znaczną podwyżkę dochodów.

To też urzednicy odetchnęli z ulgą, kiedy wybrany został nowy Sejm, którego posłowie przed wyborami w licznych swych przemowieniach wiecowych tak wielkie czynili obietnice co do poprawy bytu urzedników państwowych. Lecz niestety i tutaj spotykamy się z niemiłym rozczarowaniem.

Dnia 23 maja b. r. sejm odrzucił dwa projekty rządowe dotyczące podatków, jako źródła dochodu na cele poprawy bytu pracowników państwowych, zaś trzeci projekt rząd wycofał przed podaniem go pod obrady.

Wiemy z doświadczenia, że łączenie sprawy uregulowania uposażeń urzedniczych z uchwaleniem nowych podatków jest nietylko trudne do przeprowadzenia, ale wskutek stworzenia inunctim mie-

dzy temi obiema kwestjami było przez p. posła Krzyżanowskiego 15 proc. podwyżka uposażeń w ramach obecnego budżetu, drożyzna bowiem, wzrasta nadal w sposób gwałtowny.

Wobec powyższego, w tej nader poważnej chwili, zarząd zrzeszenia urzedników sądowych okręgu łódzkiego zwołał w dniu 10 czerwca b. r. w gmachu sądu okręgowego, nadzwyczajne zebranie ogólne swych członków na którym to zebraniu jednogłośnie uchwalono rezolucje treści następującej:

Urzednicy domagają się:
1) bezzwłocznego przyznania i wypłacenia pracownikom państwowym w ciągu miesiąca czerwca 1928 roku zaległej różnicy, między kwotą dodatku mieszkaniowego, wypłaconą w czasie od 1 stycznia do 30 czerwca b. r., a kwotą, która przypadłaby do wypłaty w tym czasie w razie podwyższenia stawek dodatku na mieszkanie w stosunku wzrostu komornego w domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów;

2) wprowadzenie do budżetu na okres 1928-1929 kwoty potrzebnej na podwyższenie uposa-

żeń pracowników państwowych od dnia 1 lipca 1928 roku począwszy w wysokości 36 proc. ostatecznie pobieranego uposażenia, a mianowicie 28 proc. z powodu wzrostu drożyzny, oraz 8 proc. tytułem różnicy dodatku mieszkaniowego, oraz uzyskania pokrycia tego wydatku w ramach budżetu

Jakkolwiek nie naszą jest rzeczą wskazywanie źródła pokrycia powyższych wydatków, jednakże, mając to przeświadczenie, iż uzależnienie poprawy bytu pracowników państwowych do uchwalenia nowych podatków grozi co najmniej dłuższą zwłoką w załatwianiu tego zagadnienia, domagamy się pokrycia tych wydatków w ramach budżetu, rozważanego obecnie w sejmie. Wyrażamy przytem nadzieję, że zarówno rząd jak i sejm uznaie konieczność bezzwłocznego przyścia z pomocą znajdującym się w skrajnym niedostatku pracownikom państwowym, z drugiej zaś strony przez uzyskanie pokrycia tego wydatku w ogólnym preliminarzu budżetowym — uchroni stan urzedniczy od najniebezpieczniejszej niechęci innych kół społeczeństwa.

3) Ze względu na uposzczenie, jakiego urzednicy sądowi doznają zarówno w ustaleniu tabeli stanowisk, jak i w procentowym rozmieszczeniu etatów w stosunku do innych resortów, domagamy się:

a) procentowego rozmieszczenia etatów urzedniczych w zarządzie wymiaru sprawiedliwości w ten sposób, by z ogólnej liczby etatów przypadło:

na stopień VI 2 proc.
" " VII 3 "
" " VIII 16 "
" " IX 22 "
" " X 25 "
" " IX 25 "
" " XII 7 "

b) zwiększenie ogólnej liczby etatów urzedniczych w sądownictwie w myśl wniosków pp. przesyłanych i prokuratorów sądów apelacyjnych.

4) Uważając, że sejm wraz z rządem sprawę uregulowania głodowych poborów traktuje nie tak, jak tego wymaga konieczność i powaga chwili, że ciężkie warunki bytowania zmuszają niejednego urzednika do wyszukiwania sobie nielegalnych źródeł dochodu, że w takich warunkach zespół urzedniczy nie może odpowiadać za poziom etyczny i wartość moralną nietylko jednostek, ale i szerszych mas urzedniczych, że te ze wszechmiar niepożądane zjawiska są tylko wytworem, stwarzanym przez czynniki ustawodawcze i rządowe ciężkich warunków bytowania — czynnymi moralnymi sprawcami tego stanu sejm wraz z rządem, apelujemy do opinji społecznej, aby zajęła właściwe stanowisko wobec omawianych spraw.

Wielki wiec

pracowników umysłowych

Dzisiaj o godz. 8-iej wieczorem odbędzie się w sali zw. zaw. handlowców polskich, Piotrkowska 108, wiec, zwołany przez organizację pracowników państwowych, samorządowych i społecznych.

Na wiec zaproszeni zostali: posłowie i senatorowie łódzcy pp. Wodziński, Kopciński, Daniłowicz, Ziemięcki, Waszkiewicz i Kowalski.

Wiec organizuje komisja porozumiewawcza związków pracowników umysłowych m. Łodzi, w której skład wchodzi następujące organizacje:

Stowarzyszenie urzedników państwowych.

Zw. zaw. pracowników miejskich,

Związek polsk. nauczycielstwa szkół powszechnych,

Zrzeszenie urzedników sądowych,

Pol. zw. zaw. prac. instyt. ubez. społecznych.

Stowarzyszenie urzedników skarbowych,

Związek urzedników kolonijnych,

Zw. zaw. pracowników farmaceutów,

Zw. pracowników poczty i telegrafów,

Zw. niższych prac. poczty, telegrafu i telefon.,

Zw. pracowników miejskich przy Ch. D.,

Związek niższych funk. państwowych.

ZABAWA
pod nazwą
ZIELONY
KARNAWAŁ
w Helenowie na rzecz
Kliniki, N.-Targowa 13
będzie powtórzona dn. 19 b. m.
O przybycie uprasza
34-5 **ZARZĄD.**

ORANŻADA
wyśmienity napój z pomarańczy.
Soki wiśniowy i malinowy
najprzedniejszej jakości
Kantorowicza.
820-5

Teatr
lit. art.
GONG

w ogrodzie
Cegielniana
Nr. 16.
pod dyrekcją
Walerego Jastrzębca

Tylko 4 dni!

Gościnne występy znakomitej pieśniarki, artystki teatrów Warszawskich
Janiny Madziarówny
Nieporównanej recytatorki artystki teatru „QUI PRO QUO“
Heleny Buczyńskiej

Znakomitej tancerki, artystki teatrów paryskich
Jadwigi Hryniewickiej
oraz ulubienca Łodzi
Czesława Skoniecznego

Udział bierze cały zespół teatru.
Codziennie dwa przedstawienia o g. 8 i 10. ♦ W niedzielę trzy przedstawienia: o g. 6, 8 i 10.

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej

Prez. Ziemięcki o pożyczce dla m. Łodzi
Wybór nowego ławnika oświaty i kultury prof. Smolika

Na wstępie wczorajszego posiedzenia rady miejskiej wygłosił po za porządkiem dziennym przemówienie prezydent Ziemięcki, który zaznajomił radnych z historią rokowań o pożyczkę zagraniczną dla Łodzi. Dzieje tych długotrwałych pertraktacji, znane dobrze czytelnikom „Głosu Polskiego”, wszechstronnie oświetlone na łamach naszego pisma, odmalowane zostały przez prezydenta, jako szereg zawodów i niespodzianek, zgotowanych przez rząd, który w ostatniej chwili nie pozwolił na wypuszczenie pożyczki łódzkiej na rynek amerykański, dając pierwszeństwo pożyczce górnośląskiej.

Po udzieleniu wyjaśnień co do szczegółów tej odmowy, rada przystąpiła do porządku dziennego, na czele którego stała zmiana na stanowisku ławnika oświaty i kultury.

Na mównicę wstąpił dotychczasowy ławnik dr. Kopciński, składając rezygnację, wygłasza on gorące przemówienie, wyrażając żal z powodu opuszczenia placówki łódzkiej, którą tak ukochał; dziękuje za zaufanie, jakim go darzyła rada miejska i wyraża gotowość służenia zawsze naszemu miastu. Przemówienie to przyjęła rada frenetycznymi oklaskami, które rozległy się z nieminiejszą siłą, gdy prezes rady miejskiej inż. Holcgieber podziękował dr. Kopcińskiemu za jego owocny trud na niwie kultury łódzkiej i wyraził żal, iż tak cenny i zasłużony działacz oświatowy opuszcza Łódź.

Z kolei przystępuje rada do wyboru nowego ławnika na miejsce dr. Kopcińskiego. Jediną kandydaturę wystawiła frakcja P. P. S., mianowicie prof. Przecław Smolika. Wobec tego, iż niema sprzeciwu, rada przyjmuje tę kandydaturę przez akklamację i prof. Smolik zostaje wybrany ławnikiem wydziału oświaty i kultury.

Wreszcie rada załatwiła szereg spraw natury formalnej pomniejszej wagi. (y)

Rozmowa „Głosu Polskiego” z prof. Smolikiem
nowym ławnikiem wydziału oświaty i kultury magistratu m. Łodzi

Podniesienie oświaty pozaszkolnej. — T. zw. Muzeum Miejskie jest budzącą śmiech karykaturą. — Projekt Muzeum Przemysłowego malującego rozwój łódzkiego przemysłu włókienniczego. — Racjonalne Muzeum Etnograficzne. — Centralny miejski gabinet przyrodniczy. — Wielka sala teatralna w centrum miasta

Życiorys nowego ławnika

Wybrany wczoraj na ławnika wydziału oświaty i kultury w magistracie m. Łodzi profesor Przecław Smolik pochodzi z Małopolski. Studja uniwersyteckie odbył w Krakowie. Na niwie literackiej pracować zaczął w pierwszych latach bieżącego stulecia, jako poeta, satyryk, krytyk literacki i artystyczny; tłumaczył też arcydzieła literatury europejskiej Giordana Bruna, Heinego — liiryki, wielkiego pisarza belgijskiego Karola de Costera, umieszczał swe prace w czasopiśmie krakowskich (jak w słynnym niegdyś miesięczniku satyrycznym „Liberum veto”, „Naprzódzie” i „Przedświcie” londyńskim pod pseudonimami: Niby-Rej i Czesław Wrocki). Po wojnie światowej, którą przeżył na froncie w armji austriackiej i w niewoli rosyjskiej w kraju Zabajkalskim (koło Mongolji) i pod Altajem, wrócił do ojczyzny i wydał kilka prac o Syberji, mongolach i stepowym kraju pod Altajem. Napisał też prof. Smolik poważne studjum etnograficzne o mongo-

lach-burjatach p. t. „Wśród wyznawców Burckan - Buddy”, wydane w r. 1925 przez znanego prof. geografji uniwersytetu Jagiela L. Sawickiego. Ogłaszał też prace z dziedziny sztuk plastycznych w mies. „Sztuki piękne” (o poecie i grafiku Koniecznym, rzeźbiarzu Dunikowskim i łódzkim artyście K. Hillerze). Znane też są w całej Polsce prace prof. Smolika z dziedziny historii książki i t. zw. sztuki książki, czyli estetyki druku i zdobnictwa książki; z tych dwie ostatnie (o exlibrysach Hillera i o zdobnictwie książki u Wyspiańskiego) wydał już na gruncie łódzkim. Jako oświatowiec, działał prof. Smolik w uniwersytecie ludowym im. A. Mickiewicza w Krakowie, który po wojnie dzwignął z zupełnego upadku. W Łodzi założył towarzystwo bibliofilów. Do chwili wyboru wykładał literaturę polską w spólnym gimnazjum męskim.

Co nam powiedział prof. Smolik?

Natychmiast po wyborze prof. Smolika zwracamy się do nowego ławnika wydziału oświaty i kultury z prośbą o naszkicowanie

planu działalności na tej odpowiedzialnej placówce komunalnej.

— Jakich wytycznych trzymać się pan będzie jako ławnik?

— Zamierzam pójść po linii — brzmi odpowiedź — wytkniętej tak trafnie przez mego poprzednika, zasłużonego dla kultury i szkolnictwa łódzkiego sen. dr. Kopcińskiego.

— Nad jaką dziedziną roztoczy pan głównie swą pieczę?

— Przedewszystkiem będę się starał postawić oświatę pozaszkolną na wyżynie, odpowiadającej potrzebom i interesom naszego miasta. Z doniosłości i aktualności tego problemu samorząd łódzki zdaje sobie doskonale sprawę i dlatego właśnie magistrat obecny zaprosił mnie do współpracy.

— Jako wybitny pracownik kulturalny, niezawodnie poświęci pan wiele uwagi tak zaniedbaną dotąd sprawie kultury naszego miasta?

— Oczywiście, uważam to za moje naczelné zadanie. Przedewszystkiem należy zreformować kilka t. zw. kulturalnych instytucji miejskich, w pierwszym rzędzie t. zw. muzeum miejskie, o ile wartość ich i użytek dla ogółu nie ma pozostać problema-

tyczna. Rzeczowa reforma jest dziś tembardziej aktualna, że samo istnienie tych instytucji nie odbywa się dzisiaj bez ofiar, a rozwój ich nie odpowiada potrzebom. Powinno wreszcie, moim zdaniem, powstać w Łodzi, jako ognisko wielkiego przemysłu polskiego, muzeum przemysłowe, urządzone po europejsku, z należytym znawstwem i z odpowiednim rozmachem, któreby przedstawiło retrospektywnie pełny obraz rozwoju łódzkiego przemysłu włókienniczego.

— Co myśli więc pan, jako muzeolog - specjalista o istniejącym już muzeum miejskiem?

— Jest ono istną parodią, budzącą śmiech karykaturą, nietylko w skali europejskiej, ale i w porównaniu z muzeami w mniejszych i uboższych miastach polskich. Mogłoby ono wszakże posłużyć, jako zawiązek regionalnego muzeum etnograficznego dla województwa łódzkiego. Istniejący przy muzeum dość bogaty gabinet przyrodniczy powinien być oddany na użytek szkolnictwa, jako centralny miejski gabinet przyrodniczy dla szkół powszechnych m. Łodzi i stać się w ten sposób istotnie pożytecznym czynnikiem oświaty.

— Jaki jest pański pogląd na sprawę udostępnienia teatru szerokim masom?

— Obecny teatr miejski spełnia w danych warunkach należyte, zdaniem mojem, swą ograniczoną rolę. Piekącą jednak potrzebą półmilionowej, robotniczej Łodzi jest posiadanie wielkiej sali teatralnej w centrum miasta, która by pomieścić mogła kilkakrotnie większą ilość słuchaczy, niż którakolwiek z istniejących sal tego rodzaju w mieście i w której mogłyby odbywać się zebrańia ludowe, wykłady z pokazami kinowymi i dobre przedstawienia teatralne po minimalnych cenach. Jest to dla godziwej rozrywki i oświaty mas pracujących Łodzi sprawa znacznie ważniejsza, niż iakakolwiek inna ze spraw t. zw. kulturalnych.

Byłbym szczęśliwy — kończy uprzejmy rozmówca, gdyby mi się udało przyczynić do zrealizowania tych idei...

t. L.

Zatarg w przemyśle całkowicie zlikwidowany
Związek chrześcijański i „Praca” podpisują umowę zbiorową

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie delegatów w związkach zawodowych włóknarzy „Praca” i chrześcijańskim. Obydwa zebrania poświęcone były sprawie likwidacji zatargu w przemyśle włókienniczym i zajęciu stanowiska co do proponowa-

nej przez przemysłowców 6 - procentowej podwyżki płac.

W związku „Praca” sytuację obecną zreferował p. Kazimierzczak, który zapoznał zebranych delegatów z przebiegiem dotychczasowej akcji, zaznaczając, iż wobec podpisania umowy przez związek klasowy i wobec wprowadzenia przez przemysłowców umowy tej w życie, walka o zmianę warunków płac w chwili obecnej byłaby zupełnie niecelowa. Po dyskusji, jaka się w następstwie wywiązała, postanowiono narazie prowizorycznie przyjąć proponowaną podwyżkę i umowę zbiorową podpisać, jednak z jednym zastrzeżeniem. Mianowicie, delegaci związku „Praca” zgodzili się upoważnić zarząd do podpisania umowy pod tym tylko warunkiem, że umowa będzie bezterminowa, t. zn. nie będzie ściśle określony termin, do jakiego należy umowę tę honorować. Tyl-

ko w ten sposób, mając wolną rękę co do chwili ponownego wypowiedzenia umowy, zarząd związku „Praca” może, w miarę uprawnień delegatów fabrycznych, podpisać umowę zbiorową. Odnośne pismo w tej sprawie wysłał związek do organizacji przemysłowych w dniu dzisiejszym.

W związku chrześcijańskim na zebraniu delegatów po referacie, wygłoszonym przez p. Plewińskiego, postanowiono również upoważnić zarząd do podpisania umowy. (t)

Z OSTATNIEJ CHWILI

A cja tramwajarzy odroczone

Wczoraj w nocy odbyło się zebranie pracowników tramwajowych w sprawie rozpoczętej akcji. Po kilkugodzinnej dyskusji postanowiono akcję odroczyć na pewien okres, celem przygotowania walki o cały szereg postulatów, oprócz podwyżki. W związku z tą uchwałą, anulowana została poprzednia uchwała strejkowa. (b)



Grand Kino

Dzisiaj i dni następnych!
podwójny wielki program.

I). Igo Sym polski Dolly Doyis pełna pikanterji R. Klein Rogge znakomity artysta filmowy następca Janingasa
Valentino paryżanka

„KABARET”

w potężnym dramacie

II). Szampańska farsa, tryskająca werwą i humorem, pobudzająca każdego widza do śmiechu p. t.

„Pieciu ojców i córeczka”

W rolach głównych: Betty Bronson, Luiza Dresser, Ford Sterling i inni.

Prócz o g. 4 i pół w sob. niedz. i święta o 1 pp. — Orkiestra pod dyr. p. R. Kantora. — Ceny miejsc na 1-szy seans od 50 gt.

Dr. med. P. Markowicz
Przyjmuje
Piotrkowska 124
od 5 - 7; w niedz. i święta od 11 - 1
Choroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery, masaże, elektroterapia
Gabinet Kosmetyczny
Tel. 66-55. 900-4

Kriss-Kross
?

Regulacja Łodzi projekt miejskiej usta- wy budowlanej

Wczoraj pod przewodnictwem ławnika Izdebskiego oraz prof. Tołwińskiego, odbyły się dwa posiedzenia miejskiej komisji regulacyjnej, poświęcone rozpatrzeniu projektu miejskiej ustawy budowlanej, opracowanej przez p. prof. Michalskiego. Prócz wymienionych na posiedzeniu obecni byli pp. prez. Ziemięcki, b. ławnik m. st. Warszawy, Toeplitz, inż. miejscy Kwapiszewski, Rodewald i Templin oraz radca prawny magistratu, adw. Zelazowski.

Na wczorajszych posiedzeniach komisji projekt prof. Michalskiego został szczegółowo przedyskutowany i przystosowany do potrzeb m. Łodzi. (m)

Przymusowe remonty nieruchomości łódzkiej

Jak się dowiadujemy, władze administracyjne zamierzają przeprowadzić kontrolę wszystkich posesji łódzkiej, celem stwierdzenia, które z nich wymagają remontu. Po stwierdzeniu powyższego właściciele zaniedbanych domów otrzymają piśmienne nakazy, zrywające ich pod groźbą kary grzywny do przeprowadzenia remontu w określonym terminie. (t)

Poznaj swój kraj! wycieczki młodzieży szkolnej

Wydział oświaty i kultury, pragnąc dać młodzieży szkolnej możliwość zapoznania się z pięknymi zabytkami Polski, organizuje dla uczniów VI-tych klas miejskich szkół powszechnych trzy wycieczki krajowe. Pierwsza wycieczka, obejmująca Pomorze, Toruń, Bydgoszcz, Gdańsk, Gdynię, Puck i Hel, wyjedzie dnia 18 czerwca, druga do Krakowa, Wieliczki i Ojcowa i trzecia w Pieniny wyruszą w końcu czerwca rb.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (1111 mtr.) — 13.00 — Sygnał czasu, hejnał z wieszy Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram.

16.20 — „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówi prof. H. Mościcki.

16.40 — Lekcja języka angielskiego — p. Gardiner.

17.20 — Odczyt p. t. „Dom jako teren szerszego życia” — wygłosi p. Marja Ankiewiczowa.

17.45 — Transmisja z Wilna („Święto pieśni” dzieci szkół powszechnych m. Wilna).

19.30 — Odczyt p. t. „Przeszczepianie tkanek” — wygłosi dr. Lewenstern.

19.55 — Pogadankę muzyczną wygłosi p. Karol Stromenger.

20.15 — Koncert poświęcony twórczości R. Wagnera. 1. Uwertura do op. „Określ Widmo”. 2. Chór przasnicek z op. „Określ Widmo”. 3. Cud Wielkopiatkowsy z „Parsivala”. 4. Pochód bogów do Walhalli. 5. Śpiew. 6. Marzenie. 7. Smer Lasu. 8. Cwałowanie Walkirii. 9. Wstęp i śmierć Izoldy. 10. Uwertura do op. „Tanhäusera”.

Paryż (1750) — 20.30 — Fragmenty z opery Wagnera „Tannhäuser”, Uwertura, Fantazja na fortepian z orkiestrą i Opowieść kwietniowa Widora.

Praga (348) — 16.00 — Zespół kameralny Ondricka (Fragment kwartetu Szuberta, Kwintet fortepianowy F-moll Brahmsa).

Berlin (483) i Königswusterhausen (1250) — 19.30 — Opera Beethovena „Fidelio”.

Wrocław (322) i Gliwice (329) — 20.30 — Koncert (Symfonie: Mozarta A-dur i Ambrosiusa op. 32).

Kolonja (283) i Langenberg (468) — 20.15 — Koncert („Mazepa” Liszta, Koncert wiolonczelowy Lalo, „Don Juan” Straussa, Wariacje Schumana).

Łódź (365) — 20.15 — Opera Verdiego „Ernani”.

17-letni chłopiec -- mordercą

Tajemniczy mord dokonany na osobie inwalidy został wyjaśniony

Krwawą szajkę młodocianych bandytów osadzono w więzieniu

W dniu 1-ym marca b. r. mieszkańcy dzielnicy Bałuckiej wstrząśnięci zostali okropnym morderstwem, którego dokonali nieznan sprawcy, na osobie 28-letniego inwalidy — Czesława Chmurskiego, współwłaściciela sklepu wina i wódek przy ul. Lutomierskiej 55, który prowadzony był pod firmą „Czesław Chmurski i Józef Kasprzak”.

Ponieważ w kasie znaleziono nienaruszoną gotówkę w kwocie 150 zł, policja mniemała, że morderstwa dokonano z chęci zemsty, tembardziej, że zamordowany miał na palcu drogocenny pierścień z brylantem i złoty zegarek w kieszone.

Badani w tej sprawie lokatorzy domu, zeznali, że między zamordowanym a właścicielem domu, Bocheńskim, na tle płacenia komornego powstawały ustawiczne kłótnie. Wobec tego policja aresztowała Bocheńskiego pod zarzutem dokonania mordu.

W czasie dalszego dochodzenia, dopiero gdy wspólnik zamordowanego, Józef Kasprzak, oświadczył, że dnia krytycznego Chmurski posiadał przy sobie 600 zł. na

opłacenie podatków, policja doszła do wniosku, że ma tu do czynienia z morderstwem dokonany na tle zemsty, lecz z chęci zysku.

W dalszym ciągu K. zeznał, że z Chmurskim przed rokiem zawarł spółkę. Ponieważ sam pracuje w elektrowni, nie mógł zająć się sklepem i z tego też względu, na prośbę Chmurskiego zastępował go, syn jego 17-letni Czesław Kasprzak.

Wówczas policja wzrok swój skierowała na Czesława Kasprzaka, którego nieobecność w sklepie dnia krytycznego mocno ją zastanowiły. Poczęto zbierać o młodzieńcu bliższe dane, które następnie naprowadziły policję na właściwy ślad. Stwierdzono, że w styczniu tegoż roku, Czesław Kasprzak zastępując swego ojca w sklepie, pod nieobecność Chmurskiego skradł z kasy 600 zł. Dalej, że pomimo swego młodego wieku, prowadził niemoralny tryb życia, obcuje z podejrzany osobnikami.

Upřednio, młody Kasprzak był na praktyce w fabryce wyrobów elektrotechnicznych „Drutowski i

Imas”, ale ponieważ zaniedbał się w pracy, został zwolniony. Czesław obcował z zamieszkałymi w domu przy ul. Kilińskiego 151 20-letnim Piotrem i 18-letnim Andrzejem, braćmi Pawełus.

W dniu wczorajszym Kasprzak wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się do winy i oświadczył, że wiedząc o tem, że Chmurski posiada w portfelu większą ilość gotówki, zamordował go. Jako współwłaścicieli wymienił braci Pawełus, za którymi następnie zrabowane pieniądze przejechał. Chcąc zmylić wszelkie ślady, a przeciwnie wypuklić, że mord dokonany został na tle zemsty przez waśniącego się z Chmurskim, Bocheńskiego, — w portfelu zamordowanego pozostało 5 zł. nie zabrali brylantowego pierścienia, zegarka i gotówki z kasy.

Dalej, nastąpiła spowiedź 17-letniego zbrodniarza, który z właściwym sobie cynizmem opowiedział o morderstwie. Z zeznania tego wynikało, że dnia krytycznego, umówił się z Pawełusami i gdy ci znaleźli się w sklepie, zwałił Chmurskiego do pokoju i tam

silnym uderzeniem siekiery w głowę usiłował go zamordować. Mimo jednak silnego uderzenia, Chmurski upadł na ziemię i począł się zastaniać rękoma. Zbrodniarz widząc, że sam nie da rady, wezwał do pokoju braci Pawełusów, którzy silnie już rannego Chmurskiego, przytrzymali. W tej chwili Kasprzak wymierzył swej ofiarze szereg ciosów w głowę, które spowodowały śmierć.

Drzwi ze sklepu zamknął na klucz jeden z braci Pawełusów, a następnie w trójkę zawlekli rolękę pod okno, poczem zastanili rolękę. Mieszkanie zamknęli i całkiem już spokojni, opuścili miejsce przestępstwa, udając się na pole rozpościerające się przy zbitej ulicy Drewnowskiej, Lutomierskiej i Polnej, gdzie pod płotem szpitala św. Józefa, rzucili klucz.

Policja kierując się zeznaniami młodocianego zbrodniarza, stwierdziła autentyczność słów jego odnajdując istotnie w miejscu wskazanym klucz od mieszkania zamordowanego.

Wszyscy trzej zbrodniarze zostali aresztowani.

Sekretarz -- defraudantem

Nadużycia w sądzie pokoju w Konstancynie

W dniu wczorajszym, gdy sędzia sądu pokoju w Konstancynie, przybył do kancelarii nie zastał przy pracy sekretarza Jana Chabielskiego, zamieszkałego w Konstancynie. Wobec tego wysłał natychmiast do mieszkania Chabielskiego woźnego, któremu domownicy oświadczyli, że sekretarz dnia poprzedniego wieczorem wyjechał z Konstancynowa w nieznanym kierunku.

Ponieważ Chabielski wyjechał nie otrzymawszy urlopu co połączone jest z utratą posady, zwróciło to podejrzenie sędziego, który otworzył szufladę biurka, należącego do sekretarza. Na samym

wierzchu, spostrzegł list pisany do niego, w którym Chabielski donosił, że ponieważ dokonał defraudacji, przywłaszczając sobie pieniądze i znaczki sądowe, musiał wyjechać.

Powiadomiony o powyższym prezes sądu okręgowego p. Bężyński oraz prokurator Szmidt, wydelegowali na miejsce komisję która przeprowadziła kontrolę ksiąg celem stwierdzenia jakich sum się ga defraudacja popełniona przez Chabielskiego.

Powiadomiony o powyższym urząd śledczy, rozesłał za zbiedzonym Chabielskim listy gończe. (p)

Pożyteczna działalność „Kropki Mleka” znajduje dosadny wyraz w statystyce pomocy

W ambulatorjum towarzystwa 134. „Kropki Mleka” w m. maju r. b. Ogólna liczba dzieci na stacji — przyjęto dzieci 886. Przyrost wagi 1591. Ilość wydanego mleka stwierdzono u 659 dzieci (chrześcijańskich 525, izraelitów — 361). Liczba dzieci odwiedzonych przez robotników — 422; dzieci rze-pielegn. — 1.480. Liczba dzieci, mieslników — 234; dzieci dr. handl. naświetl. lampą kwarcową — 64. — 96; dzieci innych zawodów — Ilość naświetlań — 332.

Pobór rocznika 1907

Kto się ma stawić jutro na Komisje

Jutro, t. j. w sobotę, dnia 16-go czerwca r. b. przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska nr. 181):
poborowi rocznika 1907, zamieszkał w obrębie VIII komisariatu policji o nazwiskach na litery: A, B, C do Cze.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa nr. 34):

poborowi rocznika 1906, mający odroczenie z art. 35b ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (czasowo niezdatni do służby w wojsku stałym), zamieszkał w obrębie VII komisariatu policji o nazwiskach na litery od A — F.

Przed komisją poborową nr. 3 (Zakątna nr. 82):

poborowi rocznika 1907, zamieszkał w obrębie VII komisariatu policji, o nazwiskach na litery: K od Koł, L do Lib.

Wyjaśnienie

W związku z wczorajszą notatką o łapownictwie kontrolera akcyz i monopoli, Piotra Dąbrowskiego, proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że zaarrestowany łapownik był urzędnikiem warszawskiej izby skarbowej, w Łodzi nigdy nie pracował. Z tutejszymi urzędami skarbowymi nic wspólnego nie miał, a swoją występłą działalność w całości prowadził na terytorjum Warszawy, gdzie został też zaarrestowany.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 15 czerwca dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicz (Pabjanicka 50), K. Chądzyński (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowska (Brzezińska 56).

Strejk tramwajarzy byłby nieprodukcyjny

Taką jest miarodajna opinia inspektora pracy p. Wojtkiewicza

We wczorajszym numerze „Głosu Polskiego” zamieściliśmy informację, nadesłaną nam przez agencję „Telpol”, a omawiającą sytuację w związku z grożącym Łodzi strejkami tramwajarzy.

W związku z tą notatką inspektor pracy, p. Wojtkiewicz, prosi nas o zamieszczenie wyjaśnienia, że w czwartek o godz. 5-ej popołudniu odbył konferencję z dyrekcją K. E. Ł. Konferencja ta dała rezultat całkowicie negatywny, o czym p. inspektor zawiadomił zw. orac. użyt. publicznej o godz. 6-ej

popołudniu.

Pan inspektor pracy podkreślił w rozmowie z naszym współpracownikiem, że żadnego wywiadu w tej sprawie nie udzielał i nie wygłaszał opinii, iż wybuch strejku uważa za nieunikniony. Raczej przeciwnie, będąc dokładnie obznajmionym z sytuacją i wyczuwając panujące nastroje, stoi zdecydowanie na stanowisku, że ewentualny strejk przyprawi pracowników tramwajowych o nieprodukcyjne straty.

TEATR i MUZYKA

Notatki

Amerkańska powieściopisarka Fanny Hurst, która za swoją powieść „Manekin” otrzymała 50 tysięcy dolarów, inkasuje obecnie największe honoraria wśród powieściopisarek amerykańskich, a więc jest najlepiej płatną kobietą pióra na świecie. Jej roczne dochody oceniane są w przybliżeniu na 250 tysięcy dolarów. Fanny Hurst znajduje się obecnie w Paryżu, dokąd przybyła celem przeprowadzenia studiów nad kobietą francuską. Towarzyszy jej złoty żółw, będący ulubieńcem p. Fanny. Jest to małe zwierzątko z połaczną skorupą, ozdobioną rubinami.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek, ostatni raz „Kredowe koło”.

Jutro rozpoczyna występy jeden z najznakomitszych współczesnych artystów polskich, Stefan Jaracz, który odegra popisową rolę kasjera bankowego w komedji de Fiers'a i Callavera „Romans pana kasjera”. Początek o godz. 9-ej.

W niedzielę powtórzenie „Romansu” z Jaraczem.

TEATR KAMERALNY

Dziś przedstawienie zawieszone. Jutro pierwsze przedstawienie amerykańskiej komedjo-farsy „Jutro pogoda” z Szebanją Jarkowską i Michałem Zmizem w popisowych rolach głównych.

TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA.

Otwarcie nastąpi jutro o godz. 9-ej wieczorem.

Odegrana będzie świeżo wystawiona w teatrze miejskim farsa Hennequin'a „Pani przesowa”.

Bilety do godz. 7 wiecz. nabywać można w cukierni Gostomskiego, potem przy wejściu do ogrodu. Początek o godz. 9-ej.

TEATR POPULARNY

Operetka „Gejsza” grana będzie tylko dziś, poczem do wtorku ustępuje miejsca sztuce amerykańskiej w 3 aktach „Powódź”, która grana będzie jutro, w sobotę, niedzielę po poł. i wieczorem oraz w poniedziałek.

TEATR POPULARNY

W SALI GEYERA. Jutro, w sobotę, niedzielę i poniedziałek grana będzie na drugiej scenie popularnej operetka „Gejsza”.

PRZENOSZENIE ENERGJI NA ODLEGŁOŚĆ.

Marconi rozpoczął obecnie próby przenoszenia energii na niewielkie narazie odległości przy pomocy fal Hertza z dobrym wynikiem. Marconi twierdzi, iż w niedługim już czasie będzie można przekazywać energię wodospadom Niagara dla celów przemysłowych. W ten sposób przemysł europejski będzie mógł czerpać energię z najdalszych krańców kuli ziemskiej.

„GONG” W OGRODZIE PRZY UL. CEGIELNIANEJ 16.

Tylko przez trzy dni, t. j. dziś, w sobotę i w niedzielę wystawia ten sympatyczny teatr specjalny program, poświęcony gościnnym występom znakomitej pieśniarki Jany Madziarówny, która swoimi występami w „Gongu” w jesieni zdobyła sobie serce Łodzi; niestapionej recytatorki, artystki „Qui pro quo” Heleny Buczyńskiej, która po długotrwałej chorobie nareszcie znów wraca na scenę, by oczarować widza przeciętnie subtelną interpretacją; artystki teatrowparyskich, nieporównanej tancerki Jadwigi Hryniewiczkiej oraz obuliebica Łodzi Czesława Skoniecznego. Będą to zarazem ostatnie występy gościnalne p. Czesławy Pielewskiej. Poza tem bierze udział cały zespół wraz z Bołkiem Kamińskim, który powrócił już z urlopu. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8 i 10

Polisy „Rosja” Jeden złoty za rubla

Jak już donosiliśmy, do końca b. miesiąca przedłożony został termin rejestracji polis towarzystwa „Rosja”. Obecnie dowiadujemy się, że posiadacze tych polis otrzymają jeden złoty za rubla, przyczem ogólna ilość polis oceniana jest na 5 milionów rubli, podczas gdy majątek towarzystwa „Rosja” obliczony na 6 — 7 milionów złotych. Sprzedaż nieruchomości tego towarzystwa i repartycja należności potrwa blisko 2 lata. (b)

Dnia 2 września r. b. Wybory do izby handlowo-przemysłowej w Łodzi

Jak się dowiadujemy, w dniu 2 lipca b. r. zarządzone zostaną wybory do izby handlowo-przemysłowej w Łodzi. Wobec tego, iż w myśl ustawy wybory odbyć się muszą w 2 miesiące po ich ogłoszeniu, same wybory w Łodzi nastąpią w dniu 2 września b. r.

Korzystna zmiana w majowym bilansie handlowym.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego wywóz z Polski zagranicę w maju wyniósł 1,551,564 tony i wyrażał się w sumie 201,540,000 zł. W porównaniu z kwietniem oznacza to poprawę o 18 milionów zł. Ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa przywóz uległ w tym samym okresie zmniejszeniu, — bilans handlowy w maju da znacznie lepsze wyniki, niż w kwietniu.

Manufaktura i zboże Niepewna sytuacja - Zastój w przedczy- Poprawa na rynku pieniężnym

Ostatnie dni nie przyniosły jeszcze pomimo wydatnej poprawy stanu pogód poważniejszych zmian i polepszenia na rynku manufaktury. Dotychczasowe zimna wpłynęły ujemnie na kupców prowincjonalnych, którzy mało targowali u swych odbiorców i nie kwapili się bynajmniej z realizowaniem wydatniejszych zakupów w Łodzi. Dopiero ocieplenie spowodowało przyjazd (w poniedziałek i wtorek) szeregu kupców, ale tylko z bliższej prowincji. Jak się bowiem okazuje wskutek zimna hurtownicy małopolscy posiadają olbrzymie zapasy towarów na składach i nietylko nie kwapią się z zakupem świeżych partii, ale stosują wobec swych łódzkich dostawców metody nieolejalne: przetrzymują oni towary o kilka miesięcy, a następnie zwracają je bez żadnych skrupułów. Rynek łódzki znajduje się obecnie w nastroju wyczekiwania i w nadziei

że po okresie międzysezonowym nastąpi przyływ koniunktur, które jednak zależne są od urodzajów. Te ostatnie nie zapowiadają się w Polsce świetnie, to też horkoskopy co do sezonu zimowego nie są zbyt pomyślne.

Poprawa sytuacji uwidoczniła się tylko na rynku pieniężnym, gdzie gotówki obecnie nie brak, bo kupcy wstrzymujący się od transakcji oddają pieniądze na procent. Dobry materiał jest rzadki i mocno poszukiwany. Dyskonto staniało w związku z upłynięciem rynku pieniężnego. Stopa dy

skontowa wynosi obecnie zamiast około 2 proc. — 1.45, a przy materialnie gorszym 2 — 2 i pół proc.

Na rynku przedczy bawełnianej panuje cisza okresu przejściowego. Bawełna surowa utrzymuje się przy tendencji mocnej, w dziale przedczy natomiast notujemy nastroje depresji. Warunki nielicznych zresztą transakcji są ciężkie: otwarte, 6 i 7-miesięczne weksle. Ożywienie w dziale przedczy oczekiwane jest dopiero w lipcu w związku z ożywieniem sezonu zimowego.

17-ta loteria państwowa

2 klasa — I dzień Głównie wygrane

Zł. 15.000: 125925	188396.
Zł. 5.000: 81576	Zł. 300: 26152 37819 66808
Zł. 1.000: 24878 73567	72009 73694 76446 79586 81254
Zł. 600: 22961 95630 144089	85387 89125 89477 99418 126799
Zł. 500: 36903 61515 77769	126861 126861 130186 135613
129268 146289 124989.	142406 144610 147533 149447
Zł. 400: 46218 98511 99468	150235 152222.
114128 116252 119122 128874	

Ruch wydawniczy NAUKA POLSKA — JEJ POTRZEBA, ORGANIZACJA I ROZWOJ Rocznik kasy im. Mianowskiego t. IX, Warszawa 1928, str. VI — 349

Ukazał się nowy, IX z kolei tom „Nauki Polskiej”, rocznika Kasy im. Mianowskiego. Podobnie, jak wydany przed rokiem tom VI (tom VII zawierał Materiały do spisu instytucji i towarzystw naukowych w Polsce, tom zaś VIII Pamiętnik II Zjazdu Naukowego, odbytego w r. 1927 w Warszawie) zawiera on w części poświęconej badaniom genetyki i rozwoju twórczości naukowej trzy autobiografie polskich pracowników naukowych.

Zyciorysy te, mające dostarczyć z pierwszej ręki materiałów do badań nad istotą twórczej pracy naukowej, są poza tym bardzo cennymi przyczynami do poznania dzieł wychowania i szkolnictwa na ziemiach polskich przed laty kilkudziesięciu.

Przynoszą one ponadto szereg niezmiernie nieraz ciekawych uwag i pomysłów na temat organizacji pracy naukowej w Polsce i poruszają sprawę aktualną.

Zagadnieniem twórczości naukowej zajmuje się profesor Stefan Blachowski, przedstawiając w wyczerpującym artykule obecny stan badań nad tą kwestją. W czasach dzisiejszych, gdy tak często spotykamy się z brakiem rozróżnienia pracy badawczej wogóle od twórczej pracy naukowej, sprawa ta nabiera szczególnego znaczenia. To też artykuł prof. Blachowskiego powinien znaleźć się w reku każdego studenta, każdego człowieka pragnącego poświęcić się pracy naukowej.

W drugiej części ostatniego tomu „Nauki Polskiej” zwraca uwagę oryginalnym i głębokim ujęciem artykuł prof. Adama Maurizio, który usiłuje ustalić, co zawdzięczamy w nauce ludom pierwotnym. Odpowiedź na to pytanie wypada krótka i prosta: niemal wszystko. Prof. Maurizio dowodzi, że jeżeli chodzi np. o rolnictwo, to wkład ostatnich kilku dziesięcioleci ogranicza się do daleko idących udoskonaleń historycznych, czasom zaś przedhistorycznym zawdzięczamy przyswojenie wszystkich roślin użytkowych oraz podstawowe zdobycze z dziedziny techniki przemysłu rolniczego.

Na nieco innym stanowisku stanął autor następnego artykułu prof. Edmund Malinowski, piszący o roli nauki we współczesnym życiu rolniczym.

Opierając się na znajomości stosunków angielskich i amerykańskich oraz postępów genetyki, podkreśla on ogromne znaczenie, jakie mieć może dla rozwoju rolnictwa odpowiednio zorganizowana praca badawcza, zwłaszcza gdy w niki jej przy pomocy sprężyste działającej sieci szkół zawodowych i urzędów doradczych dotrą do najszerzych mas producentów rolnych.

Nie ograniczając się do przedstawienia stanu rzeczy zagranicą, prof. Malinowski kreśli projekt zorganizowania tej pracy w Polsce.

W kronice, prócz spisu nagród za prace naukowe, przyznanych przez polskie instytucje i towarzystwa naukowe w latach 1926 i 1927 znajdujemy wykaz wydatków rządowych na popieranie nauki i sztuki według preliminarzy budżetowych z lat 1926, 1927-28 i 1928-29 oraz wykaz aktów ustawodawczych dotyczących nauki i sztuki oraz szkolnictwa wyższego, ogłoszonych w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej w czasie od 1. I. 1918 do 1. IV 1928 r. Te dwa ostatnie działy pozwalają czytelnikowi zorientować się z jednej strony w tym niewątpliwym postępie, jaki widzimy w zapewnieniu choćby skromnych podstaw materialnych naszym instytucjom naukowym, z drugiej — umożliwiają zaznajomienie się z naszym ustawodawstwem z zakresu nauki, sztuki i szkolnictwa wyższego.

Telewizja na krótkich falach

Kopenhaska krótkofalowa stacja nadawcza 7 RL., od kilku dni przekazuje tytułem próby obrazy na odległość na fal krótkiej 42.12 m. Próby te odbywają się od godziny 23.30 do 0.30 z wynikiem dodatnim. Przesyłano już „portret Marconiego, obrazki z natury i próbowano również przesyłać na odległość pisma. Próby te wypadły niespodziewanie dobrze.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej GOTÓWKA

Dolary — CZEKI

Belgia 124.56
Londyn 43.512
Nowy York 8.90
Paryż 35.04
Praga 26.41 i trzy ósme
Szwajcaria 171.78
Wiedeń 125.40
Marka niem. 210.02 i pół

AKCJE

Bank Handlowy 117.—
Bank Zachodni 34.—
Bank Polski 193.—, 195.—
Kijewski 81.—
Spies 162.50
Sila i Światło 155.—, 160.—
Cukier 68.75, 69.—
Firley 67.50, 68.50
Wysoka 200.—, 201.—
Węgiel 99.—, 100.—
Nobel 31.—
Cegielski 44.—
Modrzejów 47.50
Norblin 240.—
Ostrowieckie, Serja B 114.—
Pocisk 10.10
Rudzi 48.50, 49.—
Starachowice 60.—
Borkowski 17.—
Haberbusch 254.—, 255.—
Spirytus 39.50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 95.75, 95.50
5 proc. konwersyjna kolej. 62.—
5 proc. konwersyjna 67.—
Dolarowa 87.—
Kolejowa 104.—
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 52.75, 53.25
5 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 58.65, 59.—
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 74.75, 76.50
8 proc. listy zastawne m. Łodzi 69.—
8 proc. listy zastawne m. Piotrkowa zł. 66.50

NOTOWANIA BAWELNY.

LIVERPOOL, 13 czerwca. Zamknięcie: styczeń 10.57, luty 10.57, marzec 10.57, kwiecień 10.52, maj 10.3, czerwiec 10.77, lipiec 10.77, sierpień 10.70, wrzesień 10.67, październik 10.62, listopad 10.57, grudzień 10.53, loco 11.20.

LIVERPOOL, 13 czerwca. Zamknięcie (Egiptka). — Loco 20.30, styczeń 20.15, marzec 20.15, maj 20.15, lipiec 19.55, wrzesień 20.03, listopad 20.12.

ALEKSANDRIA, 13 czerwca. Zamknięcie: Sakellariadis. Styczeń 40.70, lipiec 40.15, listopad 41.03. Ashmouni. Czerwiec 25.96, sierpień 26.20, październik 26.52.

NOWY JORK, 13-go czerwca. — Otwarcie. Grudzień 20.09 — 20.14, styczeń 20.00 — 20.01, marzec 19.97 — 19.98, maj 19.92, lipiec 20.20 — 20.22, październik 20.26 — 27. I. śr. grudzień 20.11, marzec 19.95, maj 19.90, październik 20.27.

NOWY JORK, 13-go czerwca. — Zamknięcie. Loco 20.90, styczeń 20.14, luty 20.11, marzec 20.09 — 20.12, kwiecień 19.97, maj 19.99, czerwiec 20.33, lipiec 20.38, sierpień 20.43, wrzesień 20.48, październik 20.43 — 20.44, listopad 20.36, grudzień 20.28 — 20.29.

Dr. med. H. GUTSTADT AKUSZER-GINEKOLOG Zachodnia 62 (Cegielniana 23) Telefon 29-52

Przyjmuje od 12—2 po poł. i od 5—7 wiecz. w lecznicy „Sanitas” Cegielniana 29, od 6—8.

Dr. med. I. LIPKOWICZ ordynator gabinetów rentgenowskich.

Ambulatorjum Pol. Państw. ul. Kilińskiego 152. Tel. 16-82
dział rozpoznawczy (zdjęcia i prześwietlenia)
dział leczniczy (naświetlania rentg.)
przyjmuje codz. od 9—3 po poł.

Apel do młodzieży.

Kinoteatr „Luna” od 20-go b. m. wyświetli film, będący potężnym hymnem na cześć bohaterstwa i bezgranicznej odwagi i tworzący kartę w historii cywilizacji świata p. t.

„Bohaterowie Sahary”

Film ten p. t. „LA CROISIERE NOIRE” wyświetlany był poraz pierwszy w Polsce na galowym przedstawieniu w obecności P. Prezydenta Rzeczypospolitej pod protektorem P. Prezydentowej Mościckiej, p. Marszałkowej Piłsudskiej i p. ambasadora Laroche.

Film ten, jako obraz, niosący nam prawdy nieznanne z głębi Afryki, nie ma sobie równego, on kształci i prowadzi do piękna. 785—4

Wkrótce!
Największa tragedia z życia
Żydowskiego

„GETTO”

(Der Geszmater Jeszywo-Bocher)

z udziałem słynnego tragika żydowskiego
Bernd Aldor, Frida Richards,

CZARY.

793—3

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „O regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen” (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527 art. 8), oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 527 z dnia 14 czerwca 1928 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne (najwyższe):

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1 wieprzowina	Zł. 2.74	18 baleron gotowany	Zł. 6.80
2 wieprzowina bez dokł.	3.36	19 surowy	4.90
3 schab i baleron	3.36	20 boczek surowy wędz.	4.50
4 słonina	5.60	21 „ gotowany	4.70
5 sadło	3.60	22 szmałec	4.10
6 salceson	3.60	23 słonina paprykowana	4.90
7 kielbasa krajana	3.60	24 siekane do umowy	
8 „ serdelowa	3.60	25 poledwica sur. wędz.	6.70
9 pasztetowa	4.50	26 kielbasa surowa do umowy	
10 serdelki	4.70	27 rolada	zł. 4.50
11 podgarlana	2.50	28 kielbasa sucha	5.60
12 czarna	2.50	29 salami	8.40
13 kaszanka	1.36	30 parówki	5.60
14 krakowska	4.50	31 kielbasa sucha polska	6.50
15 szynka gotowana	6.30	32 „ moskiew.	6.50
16 „ sur. wędz.	3.60	33 „ myśliw.	7.90
17 „ bez kości	4.16	34 salami miękkie	5.60

Na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg.:

w hurcie:		w detalu:	
1 wołowina norm. I gat.	Zł. 2.65	1 wołowina norm. I gat.	Zł. 3.—
2 „ „ II „ „	2.20	2 „ „ II „ „	2.50
3 „ „ koszerna I „ „	3.43	3 „ „ koszerna I „ „	4.10
4 „ „ „ II „ „	2.75	4 „ „ „ II „ „	3.30
5 baranina norm.	2.75	5 baranina normalna	3.16
6 „ „ koszerna	3.25	6 „ „ koszerna	3.90
7 cielęcina normalna	2.40	7 cielęcina normalna	2.76
8 „ „ koszerne	2.40	8 „ „ koszerna	2.90
		9 wołowina norm. I g.	
		bez kości	5.60
		10 „ norm. II g.	
		bez kości	2.75
		11 poledwica wołowa	4.20

Na wyroby masarskie koszerne za 1 kg. w detalu:

1 kielbasa „salami” I g.	Zł. 10.—	6 kielbasa gęsia II gat.	Zł. 6.76
2 „ „ „ II „ „	8.—	7 wędlina „rozmaitości”	11.—
3 „ „ wrocławska I „ „	6.—	8 kielbaski wiedeńskie I g.	8.—
4 „ „ „ II „ „	4.80	9 wątróbiana	6.60
5 „ „ gęsia I „ „	7.70	10 sucha eksportowa	11.—

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów, § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z §§ 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I Instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000.— złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 15 czerwca 1928 roku.

Prezydent m. Łodzi
(—) Br. Ziemięcki.

Wojazer-Przedstawiciel

przyjmie dodatkowo artykuły galanteryjno-konfekcyjne na prowizję.

Własne auto Wyrobiona klientela.

Referencje pierwszorzędne. — Teren b. Kongresówka —
Oferty sub „Wojazer” do adm. pisma

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na miesiąc Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne, Elektryzacja, Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby szcuczne, korony złote platynowe i mosty. W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

Zdolny inkasent

obeznany również z buchalterją **poszukiwany** od zaraz.

Oferty do „Głosu” pod „E. G.” 763—3

„PRACA”

Tow. Szerz. Pracy Zawodowej wśród Kobiet zyd. w Łodzi, Wólczńska 21. Tel. 67-15

Przyjmuje zapisy na:

1. Krawiectwo;
2. Szwactwo;
3. Ręczne roboty;
4. Ondulacje i Manicure;
5. Maszynowy haft ręczny

Informacji udziela sekretariat od godz 9—1 r. i od 5—7 wiecz.

ENERGICZNY I SAMODZIELNY ORGANIZATOR jako Kierownik Stowarzyszenia POSZUKIWANY.

Oferty z podaniem referencji oraz żądanego wynagrodzenia do administracji niniejszego pisma pod Lit. „A. B.” 735—3

Ogłoszenie.

Niniejszym komunikuję wierzycielom masy upadłości Chila Majera Baharjera, iż dnia 21 czerwca 1928 r. o godzinie 12 ej w poł. odbędzie się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi zebranie wierzycieli tejże masy w celu zawarcia układu pojednawczego lub też kontraktu związkowego i dokonania wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy masy upadłości
Bernard Tepper, adwokat.

Obwieszczenie.

Zarząd T-wa „Internat dla Dzieci Żydowskich i Fermy w Helenówku” obwieszcza, iż zgodnie z uchwałą Dorocznego Walnego Zgromadzenia z dnia 22/VIII—27 r. rozpoczyna rejestrację Członków i wydawanie specjalnych legitymacji.

Członkowie, którzy w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia nie zarejestrują się, będą uważani za nieczynnych i tracą prawo głosowania. Rejestracja odbywa się w kancelarii Sienkiewicza 3/5 codziennie od 9—1 i od 4—8 wiecz.

Zarząd.

FOTOGRAFUJECIE SIĘ

gdzie tanio i dobrze TYLKO

u „Zjednoczonych Fotografów”
Łódź, ul. Narutowicza 13. Telefon 25-00.

Ceny konkurencyjne:

12 Fotografii m. biust retuszowanych	Zł. 2
6 Pocztówek cała figura	3
6 Fotografii gabinetowych cała figura	10
1 Portret duży rozmiar 40x50 cm. z nat. cała figura	10

UWAGA:

Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz. Agentów firma nasza nie wysyła. Od p.p. Amatorów przyjmuje się klisze do retuszu

Ofiary kwasu moczowego



polecany przez Profesora Lancereaux byłego Prezesa Akad. demji Medycznej

Podagra
Otyłość
Reumatyzm
Arterio-
Scleroza

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowanym tylko przez 10454—4

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy. Generalna Reprezentacja Warszawa, Fredry 4, telefon 73-55. Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Dr. med. **M. Warhaft**
— choroby wewnętrzne i dzieci —
przeprowadził się
na ul. Gdańską 23.
Telef. 73-45
przyjmuje od 5—7.

Dr. **B. Knichowiecki**
choroby dzieci
Andrzeja 5, tel. 10-20
powrócił



Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43
Tel. 41-32.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczo-płciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—5 wiecz.

Dla pań od 5—5 oddzielna poczekalnia.

Doktor Klinger

Choroby weneryczne skórne i włosów

Leczenie lampą kwarcową

Andrzeja nr. 2

Telef. 32-28

Godziny przyjęcia od 1.50-2.50 dla Pań od 6-8 dla Panów W niedziele i święta od 10-12



Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

KINO w OGRODZIE
W razie niepogody — na sali!
Od wtorku 12 czerwca do poniedziałku 18 włącznie.

HAZARD

Niesłychanie ciekawe rewelacje ujawniające machinacje i krektwa na torach wyścigów konnych.

W rolach głównych:
Liada Raid i Alfons Fryland.

ANONS! Następnym program „Noc poślubna” Symfonia piękna, miłości i poświęcenia.

Początek w dni powszednie o g 5-ej ostatni seans o 9.30. W soboty, niedziele i święta o g. 4 po południu

Ogłoszenia drobne

DONIESIENIA ROZM.

DIWANY reperuje Tkalinia Sztuczna, Piotrkowska 92. 293—15

ZAKOPANE

— pensjonat „Radion” ulica Chałubińskiego, pod zarządem Berenbaumówny. Kuchnia wykwalifikowana. Ceny niskie. 824—5

:: GIEŁDA PRACY ::

POTRZEBNA pomocnica do pracowni haftu — Goldkranc, Piotrkowska 59. 797—5

POTRZEBNA służąca. Zgłaszać się: Raszauner, ul. Pabjanicka 33, 1 piętro. 781—2

CHŁOPIEC na posyłki do ekspedytora potrzebny od zaraz z dobrymi poleceniami. Wólczńska 105 prawa oficyna 1 piętro 816—1

SZOFER poszukuje posady na taksówkę w miejscu lub na wyjazd. Oferty sub. „Szofer” 815—3

FACHOWIEC znający się na maszynach stolarskich i tokarskich może zgłosić się E. Mar-golin, Piotrkowska 114. 813—1

KUPNO I SPRZEDAŻ

PLAC (1 morga) ogrodzony 2 km. od Zakowic do sprzedania. Wiadomość Piotrkowska 85 m. 6. 826—5

SKLEP spożywczy do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 775—3

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGINEŁA ksząteczka wojskowa i karta demobilizacyjna wydana przez 31 p. Strzelców Kaniowskich na nazwisko Chałaj Władysław, zam. Rzgowska 145. 810—5

ZGUBIONO kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Łódź na nazwisko Stanisław Konka, zam. Szara 14. 811—1

ZGUBIONO torebkę damską wraz z dowodem osobistym, wydanym w Łodzi przez Komisarjat Rządu na imię Pauliny Thiel, zam. przy ul. Radomskiej 19. 799—1

ZAGINAŁ paszport rosyjski, wydany w Łodzi wraz z ksząteczką wojskową, wydana również w Łodzi na imię Hermana Daslera, zam. Narutowicza 125. 80—5

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetryowy 1 szpaltowy 1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zarog. czynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś. za zagranicznych o 100 procent drożej.